

# Dej mu – Nocny kochanek

Baba by się przydała  
Kiedy zapada zmrok  
Samotność się we znaki dała  
Zatarty mocno krok  
Mam na palcach odciski Skórę zdartą do krwi  
Czekam tu dosyć śliski  
Chyba nie odmówisz mi?  
Daj mi choć ten jeden raz!  
Daj mi choć ten jeden raz!  
Daj mi choć ten jeden raz! Nie marudź!  
Daj mi choć ten jeden raz!  
Wyciągnąłem ją z baru Odpaliłem skuter  
Miała słodki posmak browaru  
Złapała w ręce ster  
Zabrałem ją do mnie  
Nie powiedziała "nie"  
I rozłożyła się wygodnie  
Tak blisko byłem już  
Tort prawie kroił nóż  
Gdy nagle poplamiałem spodnie  
Daj mi choć ten jeden raz! Nie marudź!  
Daj mi choć ten jeden raz!  
Daj mi choć ten jeden raz! Nie marudź!  
Daj mi choć ten jeden raz!  
Daj mi choć ten jeden raz! Nie marudź!  
Daj mi choć ten jeden raz!

Daj mi choć ten jeden raz!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych